

## STANISŁAWA PODLIPNA

ur. 1930; Kurów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Żydzi, synagoga, jesziwa

### Synagogi i jesziwa w Lublinie

Bożnica była jedna na Kalinowszczyźnie, jak Towarowa kończy się. Tutaj była bożnica. I bożnica była jak na zamek się idzie, Kowalska, i do Zamku. Tutaj duża była bożnica. Pewnie, że ją widziałam. Pamiętam, zaraz po wyzwoleniu – nie, to już rozebrana była wtedy – tylko za Niemców ją widziałam. A na Towarowej to nie była duża bożnica. To była taka jak kamienica, taka była wąska, pamiętam. Ale ja tam nie byłam, tylko z daleka widziałam. A później to Niemcy przychodzą, je rozbierały... Żydzi rozbierały. Z Majdanku przywoziły Żydów, tutaj przyganiały ich, żeby rozbierać tę bożnicę. A na Kowalskiej, to już te bożnicę, to nie wiem, w którym to roku – czy po wyzwoleniu czy za Niemców rozebrały ją. [Jaki miała kolor ta na Towarowej?] A, taki brudny, taki szary. Szary taki, brudny. Taka zaniedbana była... Nic nie miała, [żadnych zdobień]. A tutaj, na Kowalskiej, to też nie widziałam tak bardzo... Bo to jak się szło, to tylko tutaj od Ruskiej. A tak, to nie interesowało się kiedyś. W środku też nie byłam.

A tutaj, jak był przy drukarni ten budynek taki duży, to to było kiedyś, przed wojną to tu właśnie były... no, husyci, szkoła była tych... jak to się nazywa tych Żydów? No to tutaj było. Bo ja to nie pamiętam, tylko jak się rozmawiały starsze ludzie, bo tam się nie interesowałam. Tam teraz to samo jest. Ale teraz to też Żydy wzięły. To jest chyba pod ochroną Żydów. Coś te Żydy mają tam. Tego to tam nie widziałam. Wie pan, tak się kiedyś nie interesowało. Tam co się podsłuchało, to co starsze ludzie opowiadały, a tak to nie.

Data i miejsce nagrania	2015-06-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Monika Mączka
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"